

Toruń, 29.04.2018 r.

Ks. prof. dr hab. Dariusz Kotecki

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Wydział Teologiczny

Ocena dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego p. dr Aleksandry Nalewaj, adiunkta na Wydziale Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie w postępowaniu w sprawie wniosku o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

Niniejsza recenzja dorobku naukowego p. dr Aleksandry Nalewaj, kandydatki do stopnia doktora habilitowanego, obejmuje: 1) Przedstawienie jej sylwetki naukowej 2) ocenę osiągnięcia naukowego, o którym mowa w Ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (art. 16, ust. 2. pkt. 1) oraz 3) ocenę istotnej aktywności naukowej Kandydatki w zgodzie z kryteriami oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego określonymi w rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. (§3; §4; §5). Na końcu zostanie sformułowany wniosek końcowy.

1. Przedstawienie sylwetki naukowej kandydatki

Pani dr Aleksandra Nalewaj odbyła studia magisterskie na kierunku teologia w Instytucie Kultury Chrześcijańskiej im. Jana Pawła II (Studium Teologii dla świeckich) w Olsztynie (1989-1994). W latach 1994-1999 była słuchaczem studiów doktoranckich na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, które uwieńczyła stopniem doktora nauk teologicznych w zakresie teologii biblijnej. W latach 1999-2004 zatrudniona była na stanowisku asystenta na Wydziale Teologii UW-M w Olsztynie a od 2004 r. na stanowisku adiunkta tegoż wydziału. Jest członkiem zwyczajnym Stowarzyszenia Biblistów Polskich. Po uzyskaniu stopnia doktora kandydatka opublikowała: jedną monografię autorską (tzw. książkę habilitacyjną), współredagowała dwa dzieła zbiorowe, napisała 16 artykułów w periodykach

znajdujących się na liście czasopism MNiSzW, 23 artykuły w recenzowanych monografiach wieloautorskich, jedną recenzję książki naukowej. Od zakończenia studiów wyższych habilitantka jest związana z uniwersyteckim środowiskiem naukowym.

Kandydatka spełnia formalnie dwa podstawowe kryteria określone w Ustawie z 2003 r. (art. 16, ust. 2. pkt. 1), które pozwalają jej ubiegać się o tytuł doktora habilitowanego: posiada stopień doktora oraz wykazuje się istotną aktywnością naukową, o czym świadczą odbyte studia, liczba publikacji naukowych, praca na uczelni. Pozostaje zasadnicze pytanie, czy przedstawiona do oceny monografia naukowa stanowi znaczny wkład autorki w rozwój nauk teologicznych oraz jaka jest wartość merytoryczna jej pozostałego dorobku naukowego?

2. Ocena osiągnięcia naukowego, o którym mowa w Ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (art. 16, ust. 2. pkt. 1)

Jako osiągnięcie naukowe, o którym mowa w Ustawie, kandydatka przedstawiła monografię naukową: *Funkcje kobiet w Ewangelii według św. Jana*, Olsztyn 20017, ss. 235. Recenzentami wydawniczymi tej pozycji byli ks. dr hab. Artur Malina, prof. UŚ (Uniwersytet Śląski w Katowicach) oraz prof. dr hab. Michał Wojciechowski (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie).

Kandydatka za przedmiot swoich badań wzięła Ewangelię według św. Jana (J), najmłodszą Ewangelię kanoniczną, która należy do odmiennego nurtu tradycji czy jest zapisem odmiennej pamięci o Jezusie w porównaniu z Ewangeliami synoptycznymi. Współcześnie wielu badaczy przyjmuje, że powstała ona wewnątrz bardzo zbliżonego prądu myśli i w tym samym kontekście społeczno-historycznym, jakie były u źródeł i zostały odzwierciedlone także w 1-3 J oraz Apokalipsie. Zarówno J, jak i 1-3 J oraz Ap reprezentują oryginalny nurt chrześcijaństwa zwany wspólnotą czy szkołą Janową, u początku której egzegeci dopatrują się wybitnej postaci, utożsamianej najczęściej z umiłowanym uczniem Jezusa (pozostaje oczywiście - nie do końca rozwiązany - problem tożsamości tej postaci). W sześciu perykopach Ewangelii wg św. Jana pojawiają się kobiety: Matka Jezusa w perykopie o cudzie w Kanie Galilejskiej (J 2,1-12), Samarytanka w perykopie opisującej spotkanie Jezusa z tą kobietą (J 4,1-42), Marta z Betanii w opisie wskrzeszenia Łazarza (J 11,1-44), Maria z Betanii w opowiadaniu opisującym namaszczenie Jezusa (J 12,1-11); Matka Jezusa i Maria z Magdali w

opisie męki Jezusa (J 19,25-27) oraz Maria z Magdali w perykopie o spotkaniu ze Zmartwychwstałym (J 20,1-18). Kobiety w Ewangelii Janowej pojawiają się u progu, w czasie i u kresu ziemskiej działalności Jezusa, co może sprowokować pytanie, czy odgrywają one w Czwartej Ewangelii szczególną rolę, czy pełnią jakąś funkcję, czy zajmują istotne miejsce? Są to pytanie ważne zarówno z punktu widzenia literackiego (rola czy funkcja kobiet w samej narracji Janowej), jak i historycznego, i to w potrójnej perspektywie: czy odgrywały one istotną rolę w publicznej działalności historycznego Jezusa z Nazaretu; jak na tę rolę należy spojrzeć w kontekście ówczesnego *Sitz im Leben*, w którym kobieca aktywność raczej nie miała ambicji wykraczania poza sferę prywatną, o czym świadczą chociażby świadectwa żydowskie; w końcu czy kobiety odgrywała jakąś szczególną rolę we wspólnocie Janowej, w której ramach zrodziła się czwarta Ewangelia?. Kobiety w J na pewno wyróżniają się na tle całej tradycji ewangelicznej. W Ewangeliach synoptycznych są one owszem obecne, ale nie odgrywają jakiejś wyjątkowej roli. Są widziane bądź jako ciche towarzyszki misji Jezusa, które wspierały Go i jego uczniów materialnie, bądź jako adresatki Jego działalności cudotwórczej (por. Łk 8,2-3; 13,10-17), bądź jako punkt odniesienia i przykład wiary (por. Mt 15,21-28). Już pobieżna lektura J może prowadzić do wniosku, że kobiety w tej Ewangelii są ważnymi postaciami, a samo podkreślenie ich roli wydaje się zamierzone przez samego autora tej Ewangelii.

Zajęcie się opracowaniem tematu kobiet oraz ich funkcji w czwartej Ewangelii, które to zagadnienie stało się w zamyśle autorki celem rozprawy, należy przyjąć z wielkim uznaniem i to z kilku powodów. Po pierwsze, mimo popularności tej tematyki we współczesnych badaniach egzegetycznych (por. opracowania takich autorów i autorek jak Brown, Schneiders, Schüssler-Fiorenza, Maccini), nie została wypowiedziana w tej materii przysłowiowa „kropka nad i”, stąd ważność opracowania tego tematu w studiach egzegetycznych i to szczególnie w polskiej literaturze naukowej, w której do tej pory nikt nie zajął się szeroko tym tematem. Po drugie, sam fakt podjęcia się tematu kobiet w czwartej Ewangelii wpisuje się w tendencje współczesnej egzegezy, która - w porównaniu z przeszłością - wypełnia luki w studiach nad kobietami w Piśmie Świętym i to dzięki nurtowi feministycznemu w egzegezie. Po trzecie, autorka, będąc kobietą, nie przyjmuje tego faktu jako założenia „a priori” w badaniach egzegetycznych i tym samym nie ulega wpływom „fundamentalizmu feministycznego” w egzegezie, który prowadzi często do „tendencyjnych wniosków”, ale jak „rasowy” naukowiec poszukuje prawdy.

Sama autorka monografii formułuje odważnie pytania: „Analiza żeńskich postaci czwartej Ewangelii: Matki Jezusa, Samarytanki, sióstr z Betanii i Magdaleny rodzi wiele pytań. Jaki zamysł przyświecał autorowi, który powierzył kobietom funkcje, wykraczające poza standardy ustalone płcią? Czy można przypuszczać, że one były uczennicami na równi z uczniami – mężczyznami? Czy słuszną jest teza E.A. de Boer, że Jan stosując termin *hoi mathētai* (*masc. plur.*) miał na myśli również kobiety? Czy jedną z charakterystycznych cech wspólnoty umiłowanego ucznia, fenomenu socjologicznego i przedmiotu badań egzegetycznych ostatnich dekad, była ta, iż należały do niej kobiety, pełniąc bardzo ważne zadania?” (s. 14-15). Na wszystkie te pytania, jak i te problemy, które zarysowałem uprzednio, spodziewałem się znaleźć odpowiedzi w przedstawionej do recenzji monografii i mogę powiedzieć z całkowitym przekonaniem, że je odnalazłem.

Cały układ pracy jest niezwykle przejrzysty. Autorka omawia poszczególne perykopy, w których bohaterkami są kobiety, co stanowi przedmiot kolejnych rozdziałów pracy. Poszczególne rozdziały grupuje jednak w trzech częściach, które odpowiadają trzem sekcjom czwartej Ewangelii, odpowiednio: J 2,1-4,54; 11,1-12,11; 19,25-20,18, nadając im następujące tytuły: „Matka Jezusa i Samarytanki – dwie niewiasty u progu publicznej działalności Jezusa”; „Marta i Maria z Betanii – dwie niewiasty u kresu publicznej działalności Jezusa”; „Matka Jezusa i Maria z Magdali – dwie niewiasty w „godzinie” Jezusa (J 19,25-20,18). Szkoda, że autorka w pierwszych dwóch częściach w samych ich tytułach nie podała namiarów biblijnych sekcji, jak to uczyniła w części trzeciej. Takie rozmieszczenie materiału uwzględnia bardzo ważny faktor w egzegezie, tj. kontekst, którego znaczenie dla egzegezy tekstów jest nie do przecenienia i to już od starożytności.

Wstęp do pracy jest napisany z uwzględnieniem wszystkich elementów, które w pracach tego typu powinny być zaznaczone. Mamy krótkie wprowadzenie w tematykę, *status quaestionis*, strukturę pracy, przedmiot i metodologię. Dodatkowo autorka omawia „Uczniostwo w Ewangelii według św. Jana” (ss. 24-28); „Kobiety w ujęciu synoptyków i autora Janowego” (ss. 28-30); „Rola i status w czwartej Ewangelii” (s. 30-32). Znaczący problematyki czwartej Ewangelii - mając świadomość pytań, która badaczka postawiła sobie na samym początku pracy - wie doskonale, że omówienie tych podpunktów jest konieczne. Przeciętny czytelnik może się jednak w tym pogubić. Wystarczyłoby krótkie wyjaśnienie, dlaczego omawia się te zagadnienie w powiązaniu z problemem badawczym. Lepiej byłoby włączyć wszystkie te punkty do części zatytułowanej „Stan badań”. Mam wrażenie, że poszczególne

części wstępu zatytułowane: „Stan badań”, „Uczniostwo w Ewangelii według św. Jana”, „Kobiety w ujęciu synoptyków i autora Janowego”, „Rola i status w czwartej Ewangelii” funkcjonują trochę jak nie poukładane puzzle, wystarczyłoby zaś zachować zasadę wynikania, chociażby przez dodanie jednego zdania. Autor monografii nie powinien wierzyć zbyt mocno w „domysł” czytelnika.

Autorka jest bardzo konsekwentna w stosowaniu przyjętej przez siebie metody badawczej. Jak sama napisała: „Badanie czwartej Ewangelii pozostaje w ścisłym związku z historią i teologią wspólnoty umiłowanego ucznia, której częścią były kobiety, dlatego najbardziej adekwatną metodą badawczą wydaje się metoda historyczno-literacka” (s. 34). W każdym rozdziale jej dzieła omawia kontekst literacki i doktrynalny (zdarza jej się w treści rozdziałów zmieniać kolejność i rozpoczynać wywód od kontekstu doktrynalnego, np. s. 70-73; 130-131), strukturę literacką, elementy tradycji i redakcji, funkcje poszczególnych kobiet w opisanych wydarzeniach. Historia i teologia wspólnoty Janowej jest ciągle obecna w analizach autorki.

Wszystkie sceny, w których występują kobiety, zostały omówione przez autorkę w sposób obszerny i systematyczny. Egzegeza jest przeprowadzona właściwie (bazuje na tekście oryginalnym, autorka jawi się jako znawczyni zagadnień semantycznych czy syntaktycznych), chociaż mam wrażenie, że autorka - zbyt często - z jednej strony powołuje się na stanowiska różnych badaczy, aby poprzeć swoje analizy, z drugiej zaś, zamiast analizy tekstu oryginalnego mamy do czynienia z przytaczaniem opinii innych autorów. Jest to na pewno podyktowane problematyką badawczą pracy. Przydałoby się jednak więcej odwagi w egzegezie. Ta sama uwaga dotyczy części, w których autorka omawia strukturę literacką poszczególnych perykop. Przytacza różne propozycje, po czym wybiera zazwyczaj tę koncentryczną. Nie znajduję w tych wyborach jej uzasadnienia. Autorka zakłada także, że każdy czytelnik jej dzieła ma świadomość ważności w egzegezie metody historyczno-krytycznej. P. Aleksandra Nalewaj znakomicie omawia elementy tradycji i redakcji, ale – znowu - zabrakło mi chociażby jednego zdania wprowadzającego i podsumowującego, dlaczego te analizy w ogóle się przeprowadza i co z nich wynika dla samego tematu „Funkcje kobiet w Ewangelii świętego Jana”. Bez takich zdań, czytelnik może dojść do wniosku, że paragrafy poświęcone tym zagadnieniom są jedynie prezentacją umiejętności badawczych autorki a przecież tak nie jest. Analizy te bowiem prowadzą do konkretnego wniosku, który został jednak sformułowany dopiero na samym końcu pracy: „Dialogi Jezusa z kobietami i zawarte w nich formuły wiary pochodzą z

redakcyjnego etapu książki. Wskazują na rozwój Janowego kręgu i wzrastającą w jego ramach rolę niewiast” (s. 207).

W podsumowaniach poszczególnych rozdziałów kandydatka niepotrzebnie powołuje się na innych autorów (np. s. 69). Podsumowanie powinno zawierać jej wnioski.

Wracając do egzegezy tekstów, z uznaniem trzeba podkreślić, że jest ona teologiczna, tzn. prowadzi do wyciągania wniosków teologicznych. Autorka uwzględnia jedność Biblii (jej analizy można traktować jako lekturę kanoniczną), powołuje się także na egzegezę patrystyczną. Oryginalne są konkluzje do poszczególnych części monografii, w których kandydatka wykazuje elementy styyczne, tak z literackiego, jak i teologicznego punktu widzenia pomiędzy zarówno perykopami, jak i funkcją poszczególnych kobiet, co wskazuje na świadome zamierzenie autora czwartej Ewangelii. Jest to istotne *novum* w omawianiu roli kobiet w czwartej Ewangelii.

Na wielkie uznanie zasługuje zakończenie pracy. Autorka w sposób niezwykle syntetycznych dokonała podsumowania swoich analiz i sformułowała wnioski, ukazujące wyjątkową rolę kobiet we wspólnocie Janowej, podkreślając przede wszystkim fakt ich przynależności do kręgów uczniów Jezusa.

W recenzowanej monografii zabrakło mi zmierzenia się z faktem braku obecności kobiet w bardzo ważnych częściach czwartej Ewangelii. Zastanawiające jest, że nie są one adresatkami mów pożegnalnych Jezusa, w których tyle mówi On o miłości, o zjednoczeniu z Sobą i o Duchu Paraklecie. Czy wspólnota Janowa, w porównaniu z innymi wspólnotami, przyporządkowywała kobietom jakąś wyjątkową rolę na równi z męskimi przywódcami? Kobiety na pewno odgrywały w niej bardzo ważną rolę, ale czy inną od tej opisanej w Ewangeliach synoptycznych? To są pytania, które mogą pobudzić habilitantkę do dalszych poszukiwań badawczych. Zbyt proste wydaje mi się stwierdzenie: „Chociaż wymienione osoby różni wiele – status społeczny, przynależność etniczna, temperament oraz doświadczenie wiary – ewangelista umieszcza je w kluczowych momentach narracji i zawsze w relacji do Jezusa”. Autorka monografii nie wykazała w jakiejś części swej pracy, że omawiane perykopy stanowią kluczowe momenty narracji. To, że kobiety pojawiają się na początku i na końcu narracji opowiadającej o historii Jezusa z Nazaretu wcale nie musi oznaczać, że są to kluczowe momenty narracji.

Podsumowując tę część recenzji, na postawione na początku pytanie, czy praca stanowi znaczny wkład autorki w rozwój nauk teologicznych, należy odpowiedzieć pozytywnie. Nie mam żadnych wątpliwości, że recenzowana rozprawa habilitacyjna jest bardzo ważnym przyczynkiem w dotarciu do odpowiedzi na pytanie o funkcję kobiet zarówno w samej Ewangelii, jak i wspólnocie, w której kontekście ta Ewangelia powstała. Habilitantka posiada znakomity warsztat badawczy nie tylko jako biblistka, ale także teolog. Jej analizy są dojrzałe, oparte na oryginalnym tekście Biblii. Przeprowadzone analizy, wyciągnięte wnioski, sposób formułowania tez, świadczą o dużej samodzielności badawczej kandydatki. Wykorzystuje olbrzymią literaturę przedmiotu (polską i obcojęzyczną), prowadząc z badaczami odważny dialog. Jej rozprawa przyczyni się na pewno do jeszcze głębszego poznania wspólnoty umiłowanego ucznia i roli kobiet w tej wspólnocie. **Praca p. dr Aleksandry Nalewaj spełnia zatem wszystkie warunki określone w „Ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki” (art. 16, ust. 2 pkt. 1).**

3. Ocena istotnej aktywności naukowej.

Podstawowym pytaniem jest, na ile habilitantka spełnia w swojej istotnej aktywności naukowej kryteria określone rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. (§3; §4; §5) oraz jaka jest wartość merytoryczna jej dorobku naukowego i dydaktyczno-popularyzatorskiego.

Habilitantka od czasu uzyskania stopnia doktora nauk teologicznych, oprócz monografii autorskiej (tzw. książki habilitacyjnej), współredagowała dwa dzieła zbiorowe, napisała 16 artykułów w periodykach znajdujących się na liście czasopism MNiSzW, 23 artykuły w recenzowanych monografiach wieloautorских, jedną recenzję książki naukowej. Jej dorobek pod względem ilościowym jest wystarczający, aby ubiegać się o stopień doktora habilitowanego. Kandydatka opublikowała swoje artykuły w czasopismach związanych z różnymi ośrodkami badawczymi. Nie graniczyła się tylko do swojego macierzystego środowiska naukowego. Habilitantka nie posiada żadnej publikacji w czasopiśmie znajdującym się w bazie *Web of Science* (WoS) czy na liście *European Reference Index for the Humanities* (ERIH). Wielka szkoda, że autorka nie zadbała o to, ponieważ niektóre jej artykuły na pewno mogłyby ukazać się w czasopismach chociażby z listy ERIH, na której znajdują się także polskie czasopisma teologiczne (np. *Collectanea Theologica*, *Vox Patrum*). Brak takich

opracowań nie pozwala na sprecyzowanie ani liczby cytowani, ani indeksu Hirscha według bazy *Web od Science* czy sumarycznego *impact factor*. Należy jednak stwierdzić, że brak możliwości określenia powyższych kryteriów nie umniejsza wartości merytorycznej dorobku naukowego habilitantki. Szkoda, że w dorobku habilitantki jest tylko jeden artykuł w języku obcym.

Wśród tematów badawczych, których opracowanie znalazło swoje odzwierciedlenie w publikacjach habilitantki, należy wyróżnić trzy: chrystologia, zjawisko intertekstualności w Biblii oraz antropologia biblijna. W ramach pierwszego tematu badawczego powstało dwadzieścia artykułów, w tym piętnaście dotyczących chrystologii czwartej Ewangelii oraz pięć chrystologii czy raczej motywów chrystologicznych w innych pismach Nowego Testamentu. Na uwagę zasługują również dwa artykuły, które prezentują dorobek naukowy dwóch egzegetów: Prospera Grecha (w zakresie chrystologii) oraz Bruce'a J. Maliny (w zakresie eklezjologii). W ramach pierwszego tematu badawczego kandydatka rozwija tezę o chrystocentrycznym charakterze czwartej Ewangelii. Czyni to w ścisłym związku z historią i teologią wspólnoty umiłowanego ucznia Jezusa, której wytworem stała się Ewangelia wg św. Jana. Bardzo ważnym zagadnieniem w studiach biblijnych jest problem intertekstualności, z którą mamy do czynienia, kiedy tekst (w tym przypadku biblijny) przez aluzję, cytat bądź komentarz odsyła do innego tekstu lub dokonuje jego reлектury (chodzi również w tym przypadku o tekst biblijny). Habilitantka zdaje się rozwiązywać problem intertekstualności w kluczu reлектury (reinterpretacji) teologicznej czy chrystologicznej tekstów ze Starego Testamentu w Nowym Testamencie. Może zbyt rzadko pyta o rolę np. aluzji czy cytacji z punktu widzenia samego narratora czy lektora tekstu. Antropologii biblijnej kandydatka poświęciła kilka artykułów. Mogą być one umieszczone w kontekście współczesnych pytań o antropologię i związanych z nią problemów (gender, homoseksualizm, nierozzerwalność małżeńska).

Z większości artykułów habilitantki wyłania się badaczka, która przed przystąpieniem do ich pisania zgłębia odpowiednią literaturę przedmiotu. Dokonuje zatem wnikliwej kwerendy. W artykułach kandydatka prezentuje bardzo często najpierw stanowiska innych badaczy, ich propozycje rozwiązania problemu badawczego, aby potem dokonać swojej analizy tekstów i zaproponować własne rozwiązanie. Analizy reprezentują solidną egzegezę biblijną, popartą znajomością języków biblijnych, ich gramatyki, syntaksy i semantyki. Posługuje się w swoich pracach analizą lingwistyczną, chociaż ulubioną metodą badawczą kandydatki

pozostaje metoda historyczno-krytyczna. Autorka bierze pod uwagę szeroko rozumiany kontekst kulturowo-religijno-społeczny studiowanych zagadnień. Jej egzegeza nie funkcjonuje w oderwaniu od teologii. Można powiedzieć, że jest to egzegeza teologiczna, która uwzględnia trzy przesłanki sformułowane zarówno przez Sobór Watykański II w *Dei Verbum* czy papieża Benedykta XVI w adhortacji *Verbum Domini*: jedność Pisma (lektura kanoniczna), Tradycję i analogię wiary. Poza tym w wielu swoich artykułach habilitantka dokonuje aktualizacji tekstu biblijnego czy szuka rozwiązań aktualnych problemów moralnych, czy społecznych w świetle Biblii. Jej badania nie są oderwane od rzeczywistości.

Wielka szkoda, że habilitantka ogranicza swój czynny udział w konferencjach naukowych przede wszystkim do Olsztyna. Brała udział w dwóch biblijnych konferencjach międzynarodowych (raz czynny – Kijów; raz bierny – Rzym). Przydałoby się jej więcej odwagi, aby prezentować swój dorobek naukowy szerszemu gronu odbiorców.

P. dr Aleksandra Nalewaj nie była kierownikiem grantów badawczych, ani kierowała zespołami badawczymi, ale wydaje się, że takie umiejętności wykazała redagując dwa dzieła zbiorowe. Każdy redaktor takiego typu publikacji wie doskonale, że zebranie wszystkich materiałów, ich opracowanie redakcyjne można traktować na równi z kierowaniem zespołem badawczym. Poza tym kandydatka należy do redakcji „Studiów Warmińskich” (10 punktów na liście czasopism MNiSzW).

W swojej działalności dydaktycznej kandydatka nie tylko zajmuje się zagadnieniami z zakresu biblistyki (zwłaszcza teologia biblijna), ale także podejmuje się wyzwań związanych ze współczesnymi dylematami moralnymi (zagadnienie gender, homoseksualizmu, rodzina i małżeństwo).

Podsumowując, w świetle tego, co zostało powiedziane w tej części recenzji nie mam żadnych wątpliwości, co do spełnienia przez kandydatkę kryteriów w wymienionych wyżej zakresach, stawianych osobom ubiegającym się o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

4. Wniosek końcowy

W oparciu o przeprowadzoną przez mnie ocenę osiągnięcia naukowego p. dr Aleksandry Nalewaj *Funkcje kobiet w Ewangelii według św. Jana* (Olsztyn 2017) oraz ocenę

jej istotnej aktywności naukowej nie mam żadnych wątpliwości, co do znaczącego wpływu rozprawy habilitacyjnej na rozwój nauk teologicznych oraz przygotowania habilitantki do prowadzenia samodzielnej pracy badawczej. Jej dorobek naukowy stanowi przykład solidnych prac badawczych w zakresie biblistyki, popartych wnikliwymi analizami starożytnych tekstów Biblii. Należy do grona tych badaczy, którzy są znawcami problematyki tzw. szkoły czy wspólnoty Janowej. W swojej działalności badawczej nie ogranicza się tylko do zagadnień czwartej Ewangelii, ale podejmuje problematykę teologiczną innych części Biblii. Z całym przekonaniem wnoszę o kontynuowanie postępowania habilitacyjnego.

Ks. Damian Kotecki